

Rafale wystrzelił pasażera

#Lotnictwo wojskowe #Wypadki 21 marca 2019

Wczoraj o 13:52 czasu lokalnego z 113. bazy lotniczej Saint-Dizier-Robinson startował myśliwiec pokładowy Dassault Rafale B. Na jego pokładzie znajdował się pilot i zajmujący miejsce nawigatora 64-letni pasażer. Tuż po oderwaniu od ziemi samoczynnie zadziałał jego fotel katapultowy. Pasażer upadł na ziemię w okolicach pasa startowego. Przeżył, choć z poważnymi obrażeniami. Natychmiast przewieziono go do szpitala. Jego stan jest stabilny, a życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.



Dassault Rafale B z 113. bazy lotniczej Saint-Dizier-Robinson / Zdjęcie: Armée de l'air

Po katapultowaniu fotel uderzył w statecznik pionowy i uszkodził go. Mimo tego uszkodzenia i zniszczenia owiewki kabiny, pilotowi udało się powrócić na lotnisko i wylądować. Wówczas okazało się, że pilot ma ręce uszkodzone odłamkami owiewki.

Nie wiadomo, co było przyczyną wypadku. Odrębne dochodzenia w tej sprawie prowadzi Biuro ds. bezpieczeństwa lotnictwa państwowego (BEA-E) i żandarmeria. Ustalają m.in., czy fotel wyrzucany został uruchomiony przez pasażera czy w wyniku awarii.



Fotel wyrzucany instalowany w Rafale to MkF16F, dostarczany przez joint venture (50/50) francuskiego Safran i brytyjskiego Martin Baker Aircraft – SEMMB (Société d'Exploitation des Matériels Martin Baker). Wyprodukowano ich dotąd blisko trzysta / Zdjęcie: SEMMB

Rzecznik Armée de l'air poinformował, że ranny w wypadku jest cywilem. Jego lot miał charakter *informacyjny*. Według nieoficjalnych spekulacji, mógł być urzędnikiem państwowym lub dziennikarzem.

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2025 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o